



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

SSN Mariusz Łodko

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 30 maja 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej G. spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 22 września 2020 r., VI ACa 808/18,
w sprawie z powództwa K.D. i A.D.
przeciwko G. spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

I. oddala skargę kasacyjną;

**II. zasądza od G. spółki akcyjnej w W. na rzecz K.D. i A.D. kwotę
2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od G. S.A. w W. (dalej: G., Bank) na rzecz K.D. i A.D. kwotę 62 155,96 zł wraz z

ustawowymi odsetkami, oddalając powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygając o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparto na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 11 stycznia 2008 r. strony zawarły umowę, zgodnie z którą Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 210 088,02 zł, indeksowanego kursem CHF, na warunkach określonych w umowie i regulaminie, na cele mieszkaniowe. Następnie zawarto aneks do tej umowy, na podstawie którego zwiększono kwotę kredytu o 50 000 zł. W pismach datowanych na 21 stycznia 2016 r. i 15 lutego 2018 r. powodowie oświadczyli Bankowi, że uchylają się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy kredytu hipotecznego, bowiem wskazane oświadczenie zostało złożone pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej. G. nie uznał tych oświadczeń za skuteczne.

Sąd Okręgowy uznał kwestionowane przez powodów klauzule umowne, przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego, za niedozwolone postanowienia umowne, skutkiem czego jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta, ale strony są związane umową w pozostałym zakresie. W ocenie tego Sądu w przypadku nieważności części czynności prawnej możliwe jest zastąpienie nieważnych postanowień odpowiednimi przepisami ustawy lub uznanie za nieważną całość czynności prawnej, jeżeli wynika z okoliczności, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej w umowach kredytu bankowego. Umowa kredytu pozostaje umową bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym. Konsekwencją zatem niezwiązania powodów niedozwolonymi klauzulami umownymi jest to, że umowa kredytu jest umową wyrażającą zobowiązanie w walucie polskiej bez indeksacji do waluty obcej.

Wyrokiem z 22 września 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku Sądu Okręgowego i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na wstępie Sąd Apelacyjny podkreślił, że przedmiotem oceny może być jedynie kwestia ustalonej przez Sąd Okręgowy abuzywności postanowień umowy,

gdyż powództwo w zakresie ustalenia nieważności umowy kredytu zostało prawomocnie oddalone. Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na wysnucie wniosku, aby klauzule umowne zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Ponadto, umowa została zawarta w oparciu o wzorzec umowy przygotowany przez Bank, co uprawdopodabnia tezę, że strony przed jej zawarciem nie prowadziły żadnych negocjacji.

Sąd Apelacyjny podzielił również stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie do abuzywności klauzul indeksacyjnych zawartych w łączącej strony umowie. Ustalenie takiego kursu następowało bowiem bez odwołania się do jakichkolwiek czynników obiektywnych oraz bez udziału kredytobiorców. Ustalając wysokość kursu, Bank czyni to jednostronnie i w sposób, który pozbawia drugą stronę stosunku zobowiązaniowego możliwości jakiejkolwiek weryfikacji takich działań pozwanego.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości skargą kasacyjną pozwany, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 385¹ § 1 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z postanowieniami umowy kredytu, w szczególności § 1 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 i § 6 pkt 1, przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na bezpodstawnym uznaniu, że niedozwolone są wszelkie postanowienia umowy dotyczące indeksacji kursem CHF, podczas gdy nie ma do tego podstaw, a sama indeksacja powinna być uznana za dozwoloną i ważną, a w związku z tym uznanie, że kredyt łączący strony jest kredytem złotowym z oprocentowaniem według stawki LIBOR, podczas gdy należało dokonać wykładni umowy kredytu z wzięciem pod uwagę zgodnego zamiaru stron, celu umowy oraz z uwzględnieniem jej postanowień i braku rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorcy, co powinno skutkować stwierdzeniem, że wszystkie postanowienia umowy kredytu są ważne i skuteczne, a umowa ta nie zawiera klauzul niedozwolonych;

2) art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z postanowieniami umowy kredytu, w szczególności § 1 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 i § 6 pkt 1, oraz motywu 33 i art. 11 ust. 1 lit. a) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego oraz Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki

referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych (Dz.Urz. UE L Nr 171, s. 1) przez:

a) dokonanie błędnej wykładni postanowień umowy kredytu (przy przyjęciu założenia, że abuzywne jest przeliczanie rat według kursów publikowanych w tabeli kursowej Banku), podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów powinna polegać na dokonaniu wykładni umowy z wzięciem pod uwagę zgodnego zamiaru stron i celu umowy oraz uwzględniać postanowienia umowy, a które skutkować powinno stwierdzeniem, że kredyt ten jest kredytem indeksowanym walutą CHF z wynikającym z umowy i regulaminu oprocentowaniem liczonym według kursu średniego NBP;

b) ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na niedokonaniu (przy przyjęciu, że abuzywna jest cała klauzula indeksacyjna, a udzielony kredyt jest kredytem złotowym) wykładni umowy kredytu w części pozostałej po usunięciu z niej postanowień uznanych za niedozwolone i orzeczenie, że kredyt pomiędzy stronami jest kredytem złotowym, oprocentowanym stawką LIBOR, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tych przepisów powinno polegać na dokonaniu wykładni umowy z wzięciem pod uwagę zgodnego zamiaru stron, celu umowy oraz uwzględniać postanowienia umowy, które skutkować powinno przy takim założeniu, że kredyt ten złotowy oprocentowany stawką WIBOR3M;

3) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z postanowieniami umowy kredytu, w szczególności § 1 ust. 1 i 4, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3, przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na dokonaniu – sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logiki – wykładni umowy, polegającej na bezpodstawnym przyjęciu, że intencją stron przy zawieraniu tej umowy było wprowadzenie korzystniejszej stawki oprocentowania LIBOR niejako w zamian za zawarcie w jej treści klauzuli indeksacyjnej, podczas gdy prawidłowa wykładnia tej umowy prowadzi do wniosku, że stawka oprocentowania LIBOR była elementem klauzuli indeksacyjnej i czynnikiem przesądzającym o opłacalności zastosowania tej klauzuli z punktu widzenia powodów w porównaniu z kredytem, który byłby udzielony w PLN;

4) art. 385¹ k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię, polegającą na przyjęciu, że skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowień umownych może być zmiana

prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego strony, co doprowadziło do uznania, że kredyt udzielony powodom jest kredytem złotowym z oprocentowaniem LIBOR, co pozostaje w sprzeczności nie tylko z treścią przepisów regulujących konstrukcję abuzywności postanowień umownych, lecz także *ratio legis* zarówno art. 385¹ k.c., jak i dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29 – dalej: „dyrektywa 93/13”) oraz rozporządzenia 2016/2011;

5) art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385² k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że posiadanie przez kredytobiorcę (przedsiębiorcę) pewnego zakresu swobody w ustalaniu kursów walut obcych, według których konkretyzowana jest wysokość świadczeń stron w złotych, *a priori* rażąco narusza interesy konsumenta, a tym samym, że sposób wykonywania umowy kredytu, w tym faktyczny sposób ustalania przez kredytodawcę ww. kursów i realny wpływ powyższego na sytuację konsumenta, nie podlega weryfikacji podczas indywidualnej kontroli wzorca umownego jako prawnie nerelevantny dla ustalenia, czy postanowienia umowy rażąco naruszają interesy konsumenta, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że okoliczności te są istotne z punktu widzenia przesłanek abuzywności, w szczególności przesłanki występowania rażącego naruszenia interesów konsumenta;

6) art. 69 ust. 2 pkt 4a w zw. z art. 69 ust. 3 w zw. z art. 75b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 2324 ze zm. – dalej: „pr. bank.”) w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw przez dokonanie ich błędnej wykładni, polegającej na przyjęciu, że pomimo wejścia w życie tych przepisów postanowienia umowy kredytu i stanowiącego jej część regulaminu w zakresie klauzuli indeksacyjnej nie utraciły abuzywnego charakteru (przy założeniu, że były to klauzule niedozwolone) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., co skutkowało błędnym uznaniem, że powodowie byli zależni od decyzji Banku dotyczącej wysokości kursu waluty, do której indeksowany był kredyt, podczas gdy od wejścia w życie tej nowelizacji prawa bankowego stali się od tych decyzji niezależni, tj. mogli spłacać raty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji, pozyskując ją na rynku na akceptowalnych przez

siebie zasadach i bez konieczności korzystania z pośrednictwa Banku i oferowanych przezeń kursów wymiany;

7) art. 385¹ § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niewłaściwą wykładnię, polegającą na przyjęciu, że związanie stron umową kredytu w pozostałym zakresie – po wyeliminowaniu z jej treści niedozwolonych postanowień – powinno stanowić sankcję dla przedsiębiorcy, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, iż w razie stwierdzenia abuzywności niektórych postanowień umownych wykładnia pozostałej części umowy powinna być dokonywana z uwzględnieniem celu, jakim jest – obok utrzymania obowiązywania umowy – przywrócenie równowagi kontraktowej stron.

Powołując się na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia charakteru klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie łączącej strony. Zarzuty podniesione przez pozwanego sprowadzały się w konsekwencji do dwóch, głównych kwestii, a więc abuzywności postanowień umownych zawartych w umowie kredytu oraz możliwości funkcjonowania umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem ustalonym w oparciu o LIBOR.

W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono, że mechanizm indeksacji polega, ogólnie rzecz ujmując, na przeliczeniu w dniu jego uruchomienia kwoty kredytu wyrażonej w złotych polskich na walutę obcą (tu: CHF) zgodnie z kursem jej kupna ustalonym według tabeli kursów obowiązującej w danym banku, a następnie przeliczeniu w dniu zapłaty każdej raty kapitałowo-odsetkowej z tej waluty na walutę polską według obowiązującego w banku kursu sprzedaży. Kredytobiorca otrzymywał

kwotę kredytu w złotych polskich i w tej walucie spłacał raty, po przeliczeniu na walutę obcą według wskazanego mechanizmu (zob. np. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; postanowienie SN z 29 lipca 2021 r., I CSKP 146/21). Sama dopuszczalność zawierania umów przewidujących mechanizm indeksacji nie nasuwa wątpliwości. Możliwość taka jest przewidziana zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w świetle regulacji wprowadzonych ustawą antyspreadową (zob. np. wyroki SN: z 30 października 2020 r., II CSK 805/18; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22).

W art. 385¹ i n. k.c. uregulowano materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zwanymi także klauzulami abuzywnymi, w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumenta. Tworzą one rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Przepisy te stanowią implementację dyrektywy 93/13, dokonując ich wykładni należy więc brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzeczniczy TSUE. Co prawda, dyrektywa unijna nie jest sama w sobie bezpośrednio stosowana, jak ma to miejsce w odniesieniu do rozporządzeń unijnych, niemniej jej właściwa transpozycja stanowi obowiązek państwa Unii Europejskiej, w konsekwencji czego spory wynikłe na tle stanów faktycznych objętych dyrektywą powinny być interpretowane i rozwiązywane z uwzględnieniem jej celów i postanowień. Innymi słowy, w niniejszym przypadku nie sposób abstrahować od postanowień dyrektywy 93/13.

Artykuł 385¹ § 1 zd. 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, o czym mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Natomiast art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W art. 385¹ § 1 k.c. określono sankcję, którą dotknięte jest niedozwolone postanowienie umowne, polegającą na tym, że „nie wiąże” ono konsumenta. Na gruncie dyrektywy 93/13 bezpośrednim odpowiednikiem art. 385¹ k.c. jest jej art. 6 ust. 1, także w związku z art. 7 ust. 1. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W świetle zaś art. 7 ust. 1 tego aktu prawnego zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami.

Sąd Najwyższy stał do pewnego momentu na stanowisku, że klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) nie należą do postanowień określających główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, stanowiąc jedynie postanowienia, które w pośredni sposób są z nimi związane przez wywieranie wpływu na wysokość świadczenia głównego (zob. m.in. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18). Obecnie w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje jednak pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). W orzecznictwie TSUE również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia

w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są również postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

Nie można podzielić argumentacji pozwanego, że klauzule waloryzacyjne zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem w sposób jednoznaczny, a zatem nie podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W orzecznictwie TSUE wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Pozwany nie dochował spoczywających na nim obowiązków informacyjnych względem powodów, a kwestionowane postanowienia zostały sformułowane w taki sposób, że wyłączną kompetencję ustalania kursów walut miał Bank, przy czym powodowie ani nie znali mechanizmu jego ustalania, ani wartości branych pod uwagę, ani nie mieli żadnego wpływu na te kursy, co wynika z ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). Powodowie niewątpliwie wiedzieli, że zaciągają kredyt indeksowany do CHF, a zatem wysokość rat będzie podążać za kursem CHF, co jest równoznaczne jedynie z formalnym poinformowaniem o ryzyku walutowym i w świetle kryteriów wynikających z orzecznictwa TSUE nie jest wystarczające do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona jasno i jednoznacznie. Istotne jest, że pozwany nie udzielił powodom informacji, które umożliwiłyby im rozeznanie się co do tego, jak duże istnieje ryzyko wzrostu kursu

CHF w relacji do PLN, jak bardzo ten kurs może wzrosnąć – uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu. Nie przekazał im żadnych informacji o czynnikach, które kształtowały kurs CHF w okresie zawierania umowy, oraz które mogły mieć wpływ na ten kurs w okresie wykonywania umowy. Powodowie nie byli więc w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania, a zatem skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy oraz ryzyka ekonomicznego, związanego z zawarciem przez nich umowy. To, jak wynika z orzecznictwa TSUE, przesądza o braku transparentności postanowień umownych dotyczących ryzyka walutowego.

Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Postanowienia analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Wyjaśniono, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. O poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się *post factum*, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy

swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w oczywisty sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Kwestionowane przez powodów postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie takiej zgody nie udzielili.

Analogiczny wniosek należy przyjąć w odniesieniu do wskazanej klauzuli ryzyka kursowego (walutowego). Udzielanie tzw. kredytów frankowych przy tak niskim kursie CHF, jak to miało miejsce również w niniejszej sprawie, dawało bankowi przynajmniej korzyści czysto finansowe kosztem kredytobiorcy, związane z przeliczeniem nominalnej wartości kapitału i rat w przypadku wzrostu kursu waluty. Dodatkowo, umowa łącząca strony nie zawierała żadnego ograniczenia w tym przedmiocie, w szczególności tzw. wyłącznika (określenia kursu waluty, przy którym spadek i wzrost nie miałyby wpływu na wysokość kredytu i rat), a więc na powodów zostało praktycznie w całości przerzucone ryzyko kursowe.

Skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę może skutkować znaczną nierównością praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Poza tym, gdyby kredytujący bank zamierzał w wystarczający sposób

poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną – konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64).

Nie ma znaczenia, czy kursy walut były kształtowane przez pozwanego w oparciu o rynek międzybankowy, a zatem na podstawie czynników obiektywnych i niezależnych od Banku. Wbrew jego twierdzeniom umowa nie wyjaśniała, jaka ma być relacja kursu Banku do kursów na rynku międzybankowym, jak również rodzaju tej relacji, tj. czy ma ona charakter stały. Nie zawarto zatem informacji, które precyzowałyby, czy kurs waluty Banku ma mieścić się w stałym odchyleniu od kursu międzybankowego, czy może stanowić jego wielokrotność. Umowa nie wyjaśniała również wyrażenia „rynek międzybankowy”, przyznając tym samym Bankowi swobodę jego wyboru i określenia granic, w szczególności, czy chodzi o rynek polski, czy jakiś zagraniczny. W świetle treści umowy Bank mógł zatem dowolnie wybierać kryteria ustalania kursów walut oraz miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Wyżej opisany mechanizm naraża kredytobiorcę na nieograniczoną arbitralność decyzji Banku. Nie należy również pomijać, że konsumentowi nie przysługują żadne środki, które pomogłyby w weryfikacji prawidłowości kursu ustalonego przez Bank. Niewątpliwie, powyższe stanowi naruszenie interesów konsumenta, narażając go na brak bezpieczeństwa i możliwość przewidzenia skutków umowy.

Nie należy również pomijać, że kursy ustalone przez bank najczęściej zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku. Zgodnie natomiast z zasadą dobrych obyczajów koszty wynikające z zawartej z konsumentem umowy powinny być możliwe do przewidzenia.

Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało także wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 pr. bank., w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

Odnosnie do problematyki funkcjonowania umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem ustalonym w oparciu o LIBOR, zauważenia wymaga, iż kwestia ta była już przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego. Trafnie powodowie wskazują bowiem na wyrok wydany w sprawie II CSK 483/18, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że gdyby po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej pozostała jej część sąd uznał za obowiązującą, zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., to od ustalonej kwoty kredytu należą się odsetki, liczone od wymagalności rat kredytu do dnia zapłaty. Sąd Najwyższy podzielił w tym zakresie pogląd wyrażony w innych wyrokach tego Sądu (z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 308/18), że w takiej sytuacji należy pozostawić oprocentowanie według stawki LIBOR. Wprawdzie z istoty LIBOR oraz z treści powołanego postanowienia umownego wynika zastosowanie tej stawki do kredytu walutowego, ale w umowie inna stawka nie występuje, w tym WIBOR odnoszący się w czasie zawierania umowy do kredytów opiewających na złote. Z całą pewnością żadna ze stron umowy kredytowej zawieranej w 2008 r. nie brała w ogóle pod uwagę takiego rodzaju oprocentowania, a nawet gdyby sama oceniała umowę za złotową denominowaną do CHF, to nie zawarłaby umowy z odsetkami według WIBOR, bo umowa taka byłaby pozbawiona racjonalności. Nie ma tu znaczenia, że bank nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej. Hipotetyczna wola stron mogłaby mieć znaczenie w ramach regulacji art. 58 § 3 k.c., który nie może znajdować zastosowania do skutków eliminacji klauzul abuzywnych. Ponadto wszelkie wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie powinny być rozwiązane zgodnie

z utrwaloną w orzecznictwie dyrektywą interpretacyjną *in dubio contra proferentem* nakazującą w razie powstania wątpliwości interpretacyjnych dokonywania wykładni na korzyść konsumenta. Kwestia zapewnienia bankowi opłacalności z umowy kredytowej jest wtórna w stosunku do prewencyjnego charakteru sankcji bezskuteczności klauzuli abuzywnej (zob. wyrok SN z 24 października 2018 r., II CSK 632/17). Nie ma więc powodu, aby oprocentowanie było liczone według innej stawki niż LIBOR, sankcją dla pozwanego za stosowanie nieuczciwej klauzuli waloryzacyjnej jest w istocie oprocentowanie kredytu według niższej stawki niż kredyt udzielony w złotych i niezawierający klauzul walutowych (*penalty default*; wyrok SN z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Tak naprawdę jednak w niniejszej sprawie bardziej zasadne byłoby stwierdzenie nieważności umowy kredytu, czemu wielokrotnie dawano wyraz w orzecznictwie, niemniej z uwagi na zakres zaskarżenia do Sądu drugiej instancji, a następnie do Sądu Najwyższego orzeczenie w tym kierunku nie było możliwe.

W konsekwencji, skarga kasacyjna nie miała uzasadnionych podstaw, w związku z czym podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.).

[as]

M.M.